

Sygn. akt III AUa 154/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Tomasz Korzeń
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2015 r. w Szczecinie

sprawy T. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 listopada 2013 r. sygn. akt IV U 979/13

- zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że przyznaje T. H. prawo do emerytury od 1 lutego 2013r.,
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz ubezpieczonego kwotę 210 zł (dwieście dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt III AUa 154/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14.02.2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił T. H. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym przewidzianym dla pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach, gdyż w ocenie organu rentowego ubezpieczony mimo udowodnienia

28 lat, 3 miesięcy i 9 dni ogólnego stażu ubezpieczeniowego, według stanu na dzień 1.01.1999r. nie udokumentował co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wyjaśnił, że zaliczył ubezpieczonemu do okresów pracy w szczególnych warunkach okresy zatrudnienia ubezpieczonego od 02.09.1985r. do 15.01.1989r. oraz od 17.01.1989r. do 31.12.1998r., tj. łącznie 9 lat, 11 miesięcy i 5 dni.

W odwołaniu od powyższej decyzji T. H. wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Ubezpieczony podniósł, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, iż nie udowodnił co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, bowiem przedłożył szereg dokumentów, w tym świadectwa pracy, m.in. z nieistniejącego zakładu pracy, tj. (...) Przedsiębiorstwa (...) w G. za okres od 14.07.1979r. do 19.01.1985r. gdzie przepracował w szczególnych warunkach ponad 18 lat.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podniósł, że nie uznał okresu pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. od 14.07.1979r. do 19.01.1985r. na stanowisku mistrza i starszego mistrza, gdyż ubezpieczony nie przedłożył wymaganego świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a jedynie świadectwo pracy z dnia 19.07.1985r., zaświadczenie z archiwum z dnia 04.06.2012r. oraz karty wynagrodzeń za lata 1979r. – 1985r., i załączone do odwołania pisemne oświadczenia świadków, które to dokumenty nie mogły stanowić dowodu w postępowaniu przed organem rentowym.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26.11.2013r. oddalił odwołanie.

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

T. H. urodził się (...) Wniosek o emeryturę ubezpieczony złożył 4 lutego 2013r. Na dzień 1 stycznia 1999r. udokumentował wymagany 25 letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym 10 lat 6 miesięcy i 16 dni okresu pracy w szczególnych warunkach. Ubezpieczony ukończył 60 lat w dniu 01.01.2011r. i nie jest członkiem OFE.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony był zatrudniony w następujących okresach i zakładach pracy :

1. od 01.09.1970r. do 12.03.1974r. w (...) Zakładach (...) – Zakład w B.,
2. od 01.04.1974r. do 14.07.1979r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku st. mistrza kopalni gliny,
3. od 14.07.1979r. do 19.01.1985r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. – Zakładzie (...) w S. na stanowisku mistrza i st. mistrza kopalni gliny.

Do obowiązków ubezpieczonego należało przydzielanie i kontrolowanie wykonanej pracy 7 pracownikom, tj. 2 operatorom koparek i 5 pracownikom fizycznym, zatwierdzanie kart prac ww. pracownikom, podejmowanie decyzji w sprawie przydziału premii tym pracownikom, kontaktowanie się z kierownictwem zakładu itp.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika również, że ubezpieczony w okresie od 23.01.1985r. do 31.08.1985r. pracował w Zakładach (...) w S. na stanowisku lakiernika, a od 02.09.1985r. do 15.01.1989r. w (...) w S. na stanowisku majstra, zaś od 17.01.1989r. i nadal w Miejskiej (...) Spółce z o.o. w S.. Jako udowodniony przed organem rentowym był okres pracy w szczególnych warunkach od 17.01.1979r. do 17.01.1989r. ww. Spółce na stanowisku montera urządzeń i instalacji ciepłowniczych

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał na przepisy art. 184 ust. 1, ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2013 roku, poz. 1140, ze zm.) - zwaną dalej ustawą emerytalną - oraz § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 w związku

- z działem II „W energetyce”

- i poz. 24 działu XIV „Prace różne” (kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko – techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie) wykazu A, będącego załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie

wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) – zwanego dalej rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983r.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że przyjął za udowodniony dodatkowo okres pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach

1. od 17.01.1989r. do 03.12.1998r. w Miejskiej (...) Spółce z o.o. w S., jako wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku montera urządzeń i instalacji ciepłowniczych, kwalifikując ten okres do działu II wykazu A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. (na podstawie świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach),

2. od 23.01.1985r. do 31.08.1985r. w (...) Spółce z o.o. w S., na stanowisku lakiernika (na podstawie świadectwa pracy z 21.08.2013r., w którym zamieszczono adnotację, że ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach na stanowisku lakiernika, wymienionym w wykazie A dziale XIV pkt 17 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r.).

W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony udowodnił łącznie okres 10 lat, 6 miesięcy i 16 dni pracy w szczególnych warunkach. Przeprowadzone w toku procesu pozostałe dowody nie były wystarczające dla przyjęcia, że ubezpieczony spełnił wymóg posiadania co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd orzekający wskazał, że choć ubezpieczony przedłożył świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 30.10.2001r., wystawione przez (...) w K., za okres

od 02.09.1985r. do 15.01.1989r., na stanowisku majstra, to jednak nie można było na tej tylko podstawie ustalić, że ubezpieczony sprawował wówczas nadzór nad produkcją mas bitumicznych, tj. na stanowisku wymienionym w wykazie A w dziale XIV wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. Nie został bowiem ustalony zakres czynności i obowiązków powierzonych w ramach zajmowanego stanowiska majstra. Świadectwo pracy jest jedynie dokumentem prywatnym w rozumieniu art.245 k.p.c. i stanowi dowód na to, że osoba, która je podpisywała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Jak każdy dokument prywatny świadectwo pracy podlega ocenie Sądu zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art.233 § 1 k.p.c.). Świadectwo pracy musi znajdować oparcie w dokumentacji pracowniczej,

a w konsekwencji może być przez tę dokumentację weryfikowane (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 kwietnia 2012r., sygn. III AUa 226/12). Świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 30.10.2001r. wystawione przez(...) w K. nie znajduje natomiast oparcia w dokumentacji pracowniczej z (...) w S.. Ubezpieczony, mimo pouczenia, nie zawnioskował innego dowodu i nie przedłożył zakresu czynności i obowiązków powierzonych w ramach zajmowanego stanowiska – majstra.

W ocenie Sądu orzekającego brak było również podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach w okresie od 01.07.1979r. do 19.01.1985r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. Zakładzie w S. na stanowisku mistrza i starszego mistrza gliny, gdyż ubezpieczony nie tylko, że nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, ale też zajmowane przez niego stanowiska pracy nie zostały wymienione w wykazie A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r., zaś potwierdzony przez pracodawcę w kartach wynagrodzeń wypłacony dla ubezpieczonego dodatek szkodliwy nie może być utożsamiany z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach. Zdaniem Sądu I Instancji przedstawienie przez ubezpieczonego fragmentarycznej dokumentacji pracowniczej, podobnie jak lakoniczne, dość ogólne

i przez to nieprecyzyjne zeznania świadków, nie mogą przemawiać za trafnością twierdzeń o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach. Mało konkretne zeznania świadków nie mają zresztą tożsamej mocy dowodowej, co świadectwo pracy.

Mając na uwadze wskazane okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie spełnił wszystkich warunków do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się ubezpieczony. Zaskarżył wyrok w całości. Wyrokowi zarzucił mu:

1. błędne ustalenie, że praca ubezpieczonego w okresie od 2 września 1985 r. do 15 stycznia 1989 r. w (...)w K. nie stanowiła pracy w szczególnych warunkach mimo, że co innego wynika ze świadectwa pracy z 30 października 2001 r. i co potwierdziłby ubezpieczony podczas przesłuchania,

2. błędne ustalenie, że praca ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. Zakładzie (...) w S. w okresie od 1 lipca 1979 r. do 19 stycznia 1985 r. nie stanowiła pracy w szczególnych warunkach, a także, że nie jest wymieniona w wykazie A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., podczas gdy z zeznań przesłuchanych świadków oraz wyjaśnień ubezpieczonego, jak również dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika, że należało ją zakwalifikować do prac wskazanych w pkt 1 działu I wykazu A rozporządzenia, tj. prac polegających na wydobywaniu, obróbce i przeróbce surowców skalnych, zaś samo zakwalifikowanie pracy ubezpieczonego jako pracy w górnictwie wynika z § 1 pkt 1 lit. b rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 czerwca 1978 r. w sprawie objęcia przepisami prawa górniczego wydobywania kopalin nie wymienionych w tym prawie oraz w sprawie wydobywania kopalin przez posiadacza gruntu na własne potrzeby (Dz. U. Nr 15, poz. 65).

W ocenie apelującego, Sąd Okręgowy niesłusznie uznał, że praca ubezpieczonego wykonywana w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. Zakładzie (...) w S. nie jest wymieniona w wykazie A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., gdyż jest to praca w górnictwie, wymieniona w pkt 3 działu I wykazu A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Nadto, Sąd Okręgowy dysponował dokumentacją pracowniczą i jeżeli uznawał, że brak było w niej wskazanych dokumentów, to mógł i powinien był oprzeć się

na pozostałych posiadanych dowodach, w tym wyjaśnieniach ubezpieczonego

i zeznaniach świadków. W przypadku wątpliwości Sąd powinien szczegółowo przesłuchać ubezpieczonego co do zakresu jego obowiązków pracowniczych. Jako, że nie miało to miejsca, celowym jest więc uzupełniające przesłuchanie ubezpieczonego na okoliczność jego zatrudnienia w (...)w K..

Nadto, szczególne znaczenie w ocenie apelującego winno również posiadać świadectwo pracy w szczególnych warunkach, które choć nie jest dokumentem urzędowym, to jednak potwierdza fakty z okresu zatrudnienia. W okresie kiedy świadectwo było wystawiane obowiązywało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasady wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49) i zgodnie z § 21 ust. 1 tego rozporządzenia, środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia, są pisemne zaświadczenia zakładów pracy, wydane na podstawie posiadanych dokumentów, oraz legitymacje ubezpieczeniowe, a także inne dowody z przebiegu ubezpieczenia. Zgodnie z ust. 4 tego rozporządzenia, jeżeli pracownik ubiega się o przyznanie emerytury lub renty z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zaświadczenie zakładu pracy powinno stwierdzać charakter i stanowisko pracy w poszczególnych okresach oraz inne okoliczności, od których jest uzależnione przyznanie takiej emerytury lub renty. Z przepisów tych wynika, że wydawanie świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach opierało się na dokumentacji zakładu pracy, a więc przy założeniu prawidłowości jego sporządzenia, powinno uwzględniać stan rzeczywisty. Z powołanymi przepisami koresponduje obowiązujący § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., zgodnie z którym, okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. Apelujący podniósł, że w oparciu o powołane przepisy należy wiązać ze świadectwem pracy w szczególnych warunkach swoiste domniemanie prawdziwości zawartych w nim informacji. Podważanie jego treści z uwagi na upływ czasu, powinno mieć miejsce jedynie w wyjątkowych sytuacjach, tj. wówczas gdy istnieją wątpliwości co do prawdziwości zawartych w nim danych. Nadto, w ocenie ubezpieczonego, Sąd I instancji niesłusznie uznał, że praca wykonywana w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. Zakładzie (...) w S. nie jest wymieniona w wykazie A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., gdyż jest to niewątpliwie praca w górnictwie. Kwalifikując tę pracę Sąd pominął również przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 czerwca 1978 r. w sprawie objęcia przepisami prawa górniczego wydobywania kopalin nie wymienionych w tym prawie oraz w sprawie wydobywania kopalin przez posiadacza gruntu na własne potrzeby (Dz. U. Nr 15, poz. 65).

Zgodnie bowiem z § 1 ust. 1 pkt. 1 lit. b rozporządzenia, obejmuje się przepisami prawa górniczego wydobywanie na całym obszarze Państwa kopalni stałych: surowców ilastych mających zastosowanie w przemyśle ceramiki szlachetnej, w przemyśle ceramiki budowlanej do wyrobów cienkościennych i kruszyw lekkich, w przemyśle cementowym i w przemyśle materiałów ogniotrwałych oraz betonitów i farb naturalnych. Niewątpliwie glina jest skalnym surowcem ilastym, mającym zastosowanie w przemyśle ceramiki szlachetnej, a przede wszystkim w przemyśle ceramiki budowlanej, co oznacza, że prace przy wydobyciu gliny są pracami w górnictwie określonymi w pkt 3 działu I wykazu A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Zdaniem apelującego, nie można również zgodzić się ze stanowiskiem Sądu orzekającego w pierwszej instancji, że ubezpieczony nie wykazał, że wykonywał powyższe prace, gdyż świadkowie jednoznacznie zeznali, że T. H. pracował w kopalni odkrywkowej przy wydobyciu gliny i nie wykonywał pracy biurowej, nie posiadał odrębnego pomieszczenia, a jego praca polegała na nadzorze prac fizycznych i wykonywaniu tych prac. Była więc to praca przy wydobywaniu surowców skalnych. Świadkowie, jak i sam ubezpieczony przekazali Sądowi orzekającemu wystarczające informacje do oceny charakteru pracy i brak było podstaw do uznania zeznań świadków jako lakonicznych i nieprecyzyjnych. Zdaniem apelującego Sąd Okręgowy w żaden sposób nie wyjaśnił na czym miałyby polegać owa nieprecyzyjność i lakoniczność zeznań, czego w nich brakowało, aby uznać, że ubezpieczony we wskazanym okresie w pełnym wymiarze czasu pracy nie był zatrudniony przy wydobywaniu gliny. W ocenie apelującego zeznania w tym zakresie były jednoznaczne i pozwalały na ustalenie stanu faktycznego pokrywającego się z twierdzeniami T. H..

Wskazując na powyższe zarzuty i argumentację, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie dochodzonego prawa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto, o zasądzenie od organu rentowego poniesionych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądami I i II instancji według norm przepisanych. Skarżący wniósł również o dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania w charakterze strony ubezpieczonego na okoliczność zasad świadczenia przez niego pracy, w tym zakresu czynności w (...) w K. oraz w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. Zakładzie (...) w S..

Organ rentowy nie ustosunkował się do treści apelacji i nie zajął stanowiska w toku postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny odnośnie okresu pracy ubezpieczonego

w szczególnych warunkach w łącznym wymiarze 10 lat, 6 miesięcy i 16 dni pracy, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Od początku zresztą procesu niesporny pozostawał okres pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach, wynoszący 9 lat, 11 miesięcy i 5 dni pracy, który organ rentowy uznał za udowodniony i potwierdził w treści decyzji z dnia 14.02.2013r. (k.37 a.e.).

We wskazanym zakresie Sąd pierwszej instancji przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, wyjaśnił niezbędne okoliczności sprawy i prawidłowo zastosował wykładnię prawa materialnego, zasadnie przyjął w oparciu o wszechstronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c., za udowodniony wskazany okres 10 lat, 6 miesięcy i 16 dni pracy w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny przyjął w tym zakresie poczynione w pierwszej instancji ustalenia faktyczne za własne, bez potrzeby ich korekty, czy uzupełnienia, wobec czego nie zachodziła też potrzeba ich powtarzania.

Odnośnie natomiast pozostałych spornych okresów, w szczególności okresu pracy ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. – Zakładzie w S. od 01.07.1979r. do 19.01.1985r., gdzie ubezpieczony zajmował stanowisko mistrza i starszego mistrza kopalni gliny, Sąd pierwszej instancji nie sprostał wyjaśnieniu wątpliwości i nie poczynił w tym zakresie niezbędnych ustaleń faktycznych, skoro przyjął, że niewystarczające były przedłożone dokumenty oraz wyjaśnienia ubezpieczonego, zeznania świadków - R. P. (k.43-44 akt) i E. R. (k.70 i 71 akt), a posiadał jednocześnie

wiedzę o miejscu składowania źródłowej dokumentacji pracowniczej (znajdującej się w Archiwum (...) sp. z o.o. w G., skąd pochodziło zresztą przedłożone do akt zaświadczenie z dnia 04.06.2012r., k.16 akt).

Sąd Okręgowy przy ustalaniu stanu faktycznego pominął określenie warunków w jakich pracował ubezpieczony, tym samym powołując się z niewiadomych względów jedynie na część zeznań świadka R. P. (k.43-44 akt), a zarazem zupełnie pominął również wiarygodne zeznania drugiego świadka, tj. E. R., z zawodu inżyniera ceramiki, także pracującej razem z ubezpieczonym w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G., z tym, że od 1 sierpnia 1979r.

i w całym pozostałym już okresie, tj. do 1985r. Świadek E. R. zeznała, że ubezpieczony pracował jako mistrz i starszy mistrz, nadzorując pracowników w kopalni gliny, przy jej wydobywaniu, z tym, że pod koniec 1979r. jeszcze nadzorował prace przygotowawcze, przed rozpoczęciem wydobywania gliny, a następnie, tj. z początkiem 1980r., nadzorował już pracowników przy wydobywaniu gliny. Kopalnia znajdował się kilkaset metrów od zakładu. Glinę wydobywano koparkami. Najpierw odkrywano skalinę, a potem już wydobywano glinę i transportowano ją taśmociągiem. Wszyscy pracownicy, w tym ubezpieczony, pracowali w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczony pracował stale i nadzorował wyłącznie pracowników przy wydobywaniu urobku gliny. Świadek zeznała, że widywała ubezpieczonego na pewno na I zmianie, ale nie jest pewna, czy widywała go również na II zmianie.

Sąd pierwszej instancji zaniechał również pogłębionej oceny prawnej na gruncie warunków wskazanych w art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, a zatem charakteru pracy ubezpieczonego i szkodliwości oddziałujących na niego szkodliwych warunków oddziaływania, przy braku rozważania zakwalifikowania pracy ubezpieczonego do prac ujętych w dziale I „W górnictwie” pod poz. 3 – wydobywanie, obróbka i przeróbka surowców skalnych (...) w zw. z działem XI „Prace różne” – pod poz. 24 –

prace związane z kontrolą międzoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie - wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983r. w związku z § 19 ust. 1 tego rozporządzenia, w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy bezsprzecznie prowadzi do ustalenia, że ubezpieczony pracował stale w kopalni odkrywkowej na stanowiskach mistrza (od 14.07.1979r. do 30.09.1980r.) i starszego mistrza (od 01.10.1980r. do 19.01.1985r.), bezpośrednio przy wydobywaniu surowca skalnego jakim jest glina.

Należy przy tym podkreślić, że choć zaskarżenie decyzji organu rentowego nie powoduje zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu i po stronie ubezpieczonego leży powinność udowodnienia swoich twierdzeń z których wywodzi skutki prawne co do faktów istotnych w sprawie, tj. świadczenia prac kwalifikowanych jako wykonywanych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, to jednak nie zwalnia to Sądów orzekających od rzetelnej weryfikacji przedłożonych dowodów, a w razie wystąpienia wątpliwości - od przeprowadzenia postępowania dowodowego z urzędu w kontekście weryfikacji tych dowodów, czego w niniejszej sprawie zabrakło.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że przy ustalaniu okresu, charakteru (rodzaju) zatrudnienia winny być przede wszystkim analizowane dokumenty

z przebiegu zatrudnienia, a dopiero, gdy występują braki w dokumentacji pracowniczej, dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, a nie zastępowanie źródłowej dokumentacji związanej ze stosunkiem pracy, zeznaniami świadków.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w przywołanych okolicznościach, a zatem niedostatkach postępowania dowodowego, koniecznym stało się usunięcie w sprawie zaistniałych wątpliwości i poczynienie pełnych, niezbędnych, ustaleń faktycznych,

w pierwszej kolejności co do okresu pracy ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. – Zakładzie w S., tj. od 01.07.1979r. do 19.01.1985r. (5 lat, 6 miesięcy i 19 dni), gdyż pozytywne ustalenia w tym zakresie - przy uwzględnieniu już ustalonych 10 lat, 6 miesięcy i 16 dni pracy, dawałoby ubezpieczonemu co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach – byłoby to wystarczające dla przyjęcia, że ubezpieczony posiada co najmniej 15 lat pracy w szczególnych

warunkach. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382 k.p.c. postanowił zatem przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe i dopuścił dowód:

1. z przesłuchania ubezpieczonego T. H. w charakterze strony, w trybie art. 304 k.p.c., gdyż był słuchany tylko informacyjnie na okoliczność w jakich warunkach świadczył pracę w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. oraz w (...) w K. - Wytwórnia (...) w M. w spornych okresach,
2. z akt osobowych ubezpieczonego nadesłanych z (...) Sp. z o.o. w G., przechowawcy pracowniczych akt osobowych z okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S..

Ubezpieczony na rozprawie apelacyjnej w dniu 17.03.2015r. podał po podtrzymaniu swojego informacyjnego przesłuchania, że nie tylko nadzorował pracowników, ale również pracował razem z nimi jako pomocnik przy koparce, jako łopaciarz, gdyż trzeba było na bieżąco usuwać spadający przy koparce i z taśm urobek gliny. Przed rozpoczęciem zmiany włączał pompę odwadniającą. W ciągu 8 godzin trzeba było z 4 razy dziennie zatrzymać koparkę, aby oczyścić przedpole. Nadzór polegał na wydawaniu poleceń. Nadzorujący przez niego pracownicy pracowali na koparkach (2 osoby), na spycharce (2 osoby), przy obsłudze taśm (1 osoba). Kopalnia odkrywkowa surowców skalnych była kopalnią zalewową, specyfika złoża polegała na tym, że wydobywała się ze ścian woda. Nie było rowu opaskowego, w którym gromadziłaby się woda, tak jak mam to miejsce w innych kopalniach. Ubezpieczony podał, że szczególnie uciążliwymi czynnikami w jego pracy były: wilgotność, woda w złożu, błoto, zmienne warunki atmosferyczne z mrozem i spiekotą. W zimie było nagorzej ze względu na spadające temperatury. To była kopalnia gliny, którą transportowano na dołownik, a następnie taśmociągami do gniotownika, a dopiero dalej, do prasy. Pracowało tam 5 pracowników fizycznych, których ubezpieczony nadzorował. Ubezpieczony codziennie pracował również fizycznie. Ubezpieczony wyjaśnił, że dodatek funkcyjny i mistrzowski otrzymywał w związku z odbytym przeszkoleniem dotyczącym eksploatacji kopalni odkrywkowych, co było wymagane gdy zakład został objęty nadzorem (...).

Odnosnie pracy w (...) ubezpieczony wyjaśnił, że w spornym okresie pracował jako mistrz przy urządzeniach przy przerobie kamienia oraz przy produkcji mas bitumicznych (asfaltowych i smołowych) w szkodliwych i uciążliwych warunkach ze względu na ciągły smród asfaltu i smoły, pracę w pyłe kamiennym. Ubezpieczony nadzorował operatorów urządzeń i pozostawał w bezpośredniej bliskości przy tych urządzeniach, podczas procesu produkcyjnego, gdyż musiał nadzorować prawidłowość wykonywania prac przez nadzorowanych pracowników. Nadto, wymierzał materiał do produkcji niezbędny do urządzeń przerabiających (mieszających) materiał. Ubezpieczony pobierał również próbki do badania dla laboratorium, aby skontrolować, czy wytworzony przez nadzorowanych przez niego pracowników materiał jest zgodny ze składem z recepturą, o właściwej gramaturze. Ubezpieczony osobiście nie produkował mas bitumicznych, tylko produkcję tę nadzorował.

Sąd Apelacyjny przyjął, że z zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w szczególności z nadesłanych dość szczegółowo prowadzonych pracowniczych akt osobowych ubezpieczonego, a zatem źródłowej dokumentacji dotyczącej zatrudnienia, bezsprzecznie wynika, że ubezpieczony w spornym okresie od 01.07.1979r. do 19.01.1985r. pracował w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G., tj. przedsiębiorstwie zaliczanym do branży górniczej (kopalni odkrywkowej), gdzie w zakładzie w S. wykonywał pracę na stanowisku mistrza, a następnie starszego mistrza („na kopalni”, „mistrz zmianowy”), a zatem prace odpowiadające zakresowi obowiązków przewidzianych w pkt 3 działu I „W Górnictwie” – „wydobywanie, obróbka i przeróbka surowców skalnych oraz wydobywanie ropy naftowej i gazu” wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983r. w związku z § 19 ust. 1 tego rozporządzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wyjaśnienia złożone przez ubezpieczonego (k.28 akt), w tym na rozprawie apelacyjnej z dnia 17.03.2015r. (k. 140), wskazują jednoznacznie, że ubezpieczony był zatrudniony w przedsiębiorstwie, którego profil działalności faktycznie odpowiadał kopalni zajmującej się wydobywaniem surowca skalnego, ilastego, jakim jest glina.

Sąd Apelacyjny mając również na uwadze treść zgromadzonych w aktach pracowniczych szeregu dokumentów dotyczących okresu pracy ubezpieczonego, w tym świadectwa dojrzałości i ukończenia Akademii (...) w K. gdzie uzyskał tytuł technika ceramiki, umowy o pracę z dnia 14.07.1979r., porozumienia między zakładami, zawiadomienie o nagrodach, karze dyscyplinarnej, dyplomu uzyskania tytułu mistrza dyplomowanego, świadectwa odbycia kursu i zdania egzaminu o kursie służb górniczo – geologicznych trzeciego stopnia, eksploatacji kopalń odkrywkowych, drugiego stopnia, świadectwo pracy z dnia 19.01.1985r. , uznał wyjaśnienia ubezpieczonego za przydatne w sprawie, bowiem były wiarygodne, gdyż pozostały w zgodzie z dokumentacją i zeznaniami świadków przesłuchanych przez Sąd pierwszej instancji. Ubezpieczony pracując w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. – Zakładzie w S.

w spornym okresie nieprzerwanie pracował przez 5 lat, 6 miesięcy i 19 dni, w pełnym wymiarze czasu pracy fizycznie oraz w nadzorze, lecz stale bezpośrednio przy wydobywaniu gliny, co odpowiada zakresowi prac ujętych:

1. w pkt 3 działu I „W Górnictwie” – „wydobywanie, obróbka i przeróbka surowców skalnych oraz wydobywanie ropy naftowej i gazu”,
2. pkt 24 – „prace związane z kontrolą międzoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie” działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983r. w związku z § 19 ust. 1 tego rozporządzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, również zeznania przywołanych świadków są wiarygodne, bowiem w przekonujący sposób opisują prace wykonywane przez T. H. i warunki w jakich pracował. Wzajemnie pokrywają się i są stanowcze, na ile pozwalał na to upływ lat. Pozostają w zgodności ze źródłowym materiałem dokumentowym.

Należy podkreślić, że z przywileju przejścia na emeryturę w wieku niższym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą skorzystać wyłącznie ci pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy w rozumieniu art. 32 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Prawo do tego szczególnego świadczenia z istoty jest związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Zgodnie z treścią art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 i 3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 ust. 2 i 3. Zgodnie z art. 32 ust. 2 cyt. ustawy dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych

1. przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości
2. lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Chodzi tu tylko o rodzaj pracy określony w § 4-15 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., zgodnie z przypisaniem jej do działu przemysłu umieszczonego w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Przyznając rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. zasadniczą rolę w kwalifikowaniu prac w szczególnych warunkach należy podkreślić, że w świetle przepisów wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie prac ma charakter stanowiskowo-branżowy i taki charakter musi zostać zachowany w ścisłej wykładni tych przepisów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, LEX nr 1130388, z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 133/13, LEX nr 1399913, z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPiUS 2001 Nr 4, poz. 121, z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04 OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218, z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007, nr 23-24, poz. 359). Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska i rodzaje prac, przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego i taki właśnie sposób kwalifikacji prawnej tych prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac

i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji, jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698, z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067, z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638, z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12, OSNP 2014, Nr 1, poz. 11). Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach, gdyż przeprowadzone przez pracodawcę w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983r. usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości oraz uciążliwości w oddzielnych działach gospodarki nie było zabiegiem przypadkowym i wynikało z faktu, że konkretne stanowiska narażone były na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu zostały umiejscowione. Konieczny jest zatem bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 marca 2013r., sygn. III AUa 787/12, LEX nr 1312097). W przypadku ubezpieczonego należało powiązać jego pracę w kopalni odkrywkowej z warunkami i procesem technologicznym właściwym dla górnictwa odkrywkowego, gdzie pracownicy

są bezpośrednio narażeni na szkodliwe warunki, choć inne niż w przypadku kopalń podziemnych, a mianowicie: występujące w koniunkcji zawilgocenie z błotami, ze zmiennymi warunkami atmosferycznymi, spadkami w zimie temperatur, powodującymi wychłodzenie organizmu, zagrożeniem osunięcia się w wyrobisku ścian i zapyleniem, choćby okresowym, występującym w związku z wydobywaniem materiału ilastego, czy naruszenia występujących przy pokładach (pasmach) gliny innych sypkich materiałów (np. piasków). Z całokształtu ujawnionych w sprawie faktów wynika,

że praca ubezpieczonego była świadczona w warunkach szkodliwych właściwych

dla branży górnictwa odkrywkowego i ubezpieczony pracował przy pracach

o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości, pracując fizycznie, podczas usuwania spadającej z taśmociągów gliny, jak i równolegle prowadzonego nadzoru nad pracownikami podczas wydobywania i transportowania

W przypadku sprawowania nadzoru, kontroli i dozoru na pracę osób zatrudnionych na stanowiskach ujętych w przywołanym wykazie A wymaga się bowiem, aby ubiegający się o świadczenie emerytalne, podobnie jak osoby na tych stanowiskach, również był bezpośrednio narażony na szkodliwe czynniki, a przede wszystkim stale. Co prawda, co do zasady pracownicy kontrolujący pracę są narażeni w równym stopniu na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia jak pozostali pracownicy zatrudnieni bezpośrednio przy produkcji czy usługach, ale w każdym przypadku konieczne jest ustalenie rzeczywistego zakresu obowiązków oraz warunków w jakich były wykonywane prace, a zatem czy ubiegający się o świadczenie emerytalne istotnie był narażony bezpośrednio na szkodliwe czynniki, a nadto czy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W niniejszej sprawie ubezpieczony niewątpliwie wykonywał czynności organizacyjno – zarządcze nad podległymi mu pracownikami, którzy stale wykonywali prace w szczególnych warunkach, i jednocześnie sam wykonywał zadania (prace z łopatą) w tych warunkach, bez zadań, w innym miejscu, a zatem stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace bezpośrednio na i przy stanowiskach pracy w warunkach szczególnych.

Należy podnieść, że ubezpieczony w spornym okresie miał obowiązki typowo robotnicze, a obowiązki związane z prowadzeniem dokumentacji, czy planowaniem prac, nie były na co dzień wykonywane w wyodrębnionym od wyrobiska biurze. Zakres jego obowiązków, potrzeba pracy przy taśmie, koparce, wymuszała jednak pracę bezpośrednio przy produkcji wydobywania, a nie w biurze. Taka praca odpowiadała więc nadal kryterium pracy o znacznej szkodliwości dla zdrowia, o znacznym stopniu uciążliwości, ewentualnie jako wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelującego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uzupełniony w ramach postępowania apelacyjnego, pozwalał na przyjęcie, że ubezpieczony podczas zatrudnienia tylko w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G., pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach (5 lat 6 miesięcy i 19 dni) co przy uwzględnieniu uznanego za udowodniony w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji okresu ponad 10 lat, 6 miesięcy i 16 dni prowadzi do wniosku, że ubezpieczony posiada co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. zgodnie z w § 4 ust. 1 pkt 3 i § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r., co przy niespornym ustaleniu, że spełnił wszystkie pozostałe wymogi, musiało skutkować zmianą zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji i przyznaniem ubezpieczonemu emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, zgodnie z treścią art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, a zatem począwszy od dnia 01.02.2013r. (od złożenia wniosku).

Nadto w ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony wykazał, także pracę w szczególnych warunkach w (...) w S. – Wytwórni (...) w M. w okresie od 02.09.1985r. do 15.01.1989r. na stanowisku majstra. Zarówno bowiem źródłowa dokumentacja, znajdująca się w nadesłanych z (...) w K. w pracowniczych aktach osobowych ubezpieczonego, jak świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 30.10.2001r., oraz złożone na rozprawie apelacyjnej uzupełniające wyjaśnienia T. H., doprowadziły do ustalenia, że ubezpieczony w spornym okresie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w zakładzie pracy (...) w S. , tj. Wytwórni (...) w M., gdzie jako majster sprawował bezpośredni nadzór nad pracownikami obsługującymi urządzenia do produkcji mas bitumicznych (asfaltowych i smołowych), podlegając stałemu oddziaływaniu czynników o znacznej szkodliwości dla zdrowia w postaci oparów substancji smolistych. Ubezpieczony nie korzystał przy tym z urlopów bezpłatnych, czy urlopu wychowawczego, co wynika ze znajdującego się w pracowniczych aktach osobowych oświadczenia (...) w K. z dnia 22.06.2004r. Prace ubezpieczonego należało zatem zakwalifikować do prac ujętych w dziale IX poz. 4. prace asfalcjarzy i przy gotowaniu asfaltu i pkt 5. - prace bitumiarzy i przy produkcji asfaltobetonu, w związku z działem XIV pkt 24 – „prace związane z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie” - wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983r.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny przyjął, że ubezpieczony wykazał okres ponad 15 lat pracy w warunkach szczególnych wykonywanej stale i w pełnym wymiarze i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku. O zwrocie opłaty sądowej od apelacji w kwocie 30 zł i kosztach zastępstwa procesowego za obie instancje (60 zł i 120 zł) Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje w stawce minimalnej ustalono w oparciu o § 2 ust. 1 – 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity w Dz. U z 2013r., poz. 461). Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Apelacyjny zawarł w pkt 2 sentencji wyroku.

SSO del. Tomasz Korzeń SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko